

Agnieszka Osiecka, Ach, nie mnie jednej

Takie dziś oczy mam niebieskie
jakby po walcu lub po chmurze,
taką mam w sercu kruchą łezkę
jak kropla, która rzeźbi różę...
Nie widać na mych smutnych włosach
śladów twej dłoni niecierpliwej,
nie słychać żalu w śpiewce kosa
i dobry Pan Bóg się nie dziwi.
Ach, nie mnie jednej,
ach, nie mnie jednej
to się zdarzyło - co się zdarzyło,
ach, czemuż tylko w rozmowie sennej
nie pamiętałam słowa: "miłość"?
Spoglądałam w nieba abecadło,
wstyd zostawiłam na posłaniu,
czemu nie przeszły mi przez gardło
te proste słowa o kochaniu?
Nie wprowadzajcie się z rzeczami
między wieczorem a wieczorem,
jeśli te proste słowa o kochaniu
nie przyjdą na myśl w sama porę.
Ach, nie mnie jednej,
ach, nie mnie jednej
to się zdarzyło - co się zdarzyło,
ach, czemuż tylko w rozmowie sennej
nie pamiętałam słowa: "miłość"?